

dn. 23-X-43r.

Chwila dla mnie najbardziej pamiętna z okupacji niemieckiej.

Ważną pamiętną chwilą dla mnie z okresu okupacji był dzień 24 stycznia 1941r, kiedy gestapowcy aresztowali mojego tatusia i więcej nie wrócił. Silne dobijanie do drzwi, walenie kolbami obudziło nas o 5-gj rano. Wszedli do domu, natychmiast rozbiegli się po pokojach i przeprowadzili bardzo szczegółową rewizję. Przeglądali papiery w biurku tatusia, książki w bibliotece, a nawet zawartość torebki naszej mamy. Tatusiowi kazali się ubrać, włożyć drobniarżki z kieszeni wyjąć, oprócz chusteczki do nosa. Tatus był bardzo blady i nie zapomniałem jego wyrazu twarzy, gdy się z nami żegnał. Gestapowcy zapewnili nam, że wkrótce wróci i zabrali go ze sobą. Smutne dni zaplanowały po ich odejściu. Dzień za dniem mijał, a tatus nie wracał. Mamusia zajęła się sama gospodarstwem rolnym, ale drżała na widok każdego samochodu, jadącego przed dom. Myślała, że teraz jeszcze raz przyjadą, aby ją aresztować, a wtedy ja z bratem zostaniemy z innymi sierotami. W miesiąc po tym wydarzeniu Niemcy zabrali nam majątek, pozwalając jeszcze mieszkać w domu tylko w jednym z pokoiów. Przyjechał komisarz - Polak i zaczął skąpo wydzielać nam żywność. Pamiętam, jak mamusia była skrzypowana tym sąsiedztwem. Ciągłe pełno Niemców, a my musieliśmy siedzieć cicho w swoim domu, aby się nie zdradzić, że tu jesteśmy. Wreszcie nadjechał rozkaz, aby się wyprowadzić, ale meble zostawić. W końcu z andarmami przywieźli zawiadomienie, że tatus 14-III-41r.

7
kończył życie w Oświęcimiu. Te ctery momenty: aresztowanie,
odebranie majątku, wysiedlenie i zawiadomienie o śmierci
tatusia są chwilami, których nie zapomnę. Zmieniły one
całe życie w kłopoty. Wszystkie późniejsze przeżycia, jak
trach o mamusię, aby jej Niemcy nie schwytali i nie
zawiezli do ośmiennic, kłopoty materialne idą powoli
zapomnienia. Świetlana postać tatusia - męczennika
jest w pamięci i żyć będzie zawsze. Takich jak on zginęło
mnóstwo. Jedynym ich przewinieniem było to, że byli dobrzy-
mi Polakami.

Makulec Jadwiga kl. VII^a

Szk. pow. im. Marii Gajl nr 20
w Radomiu.